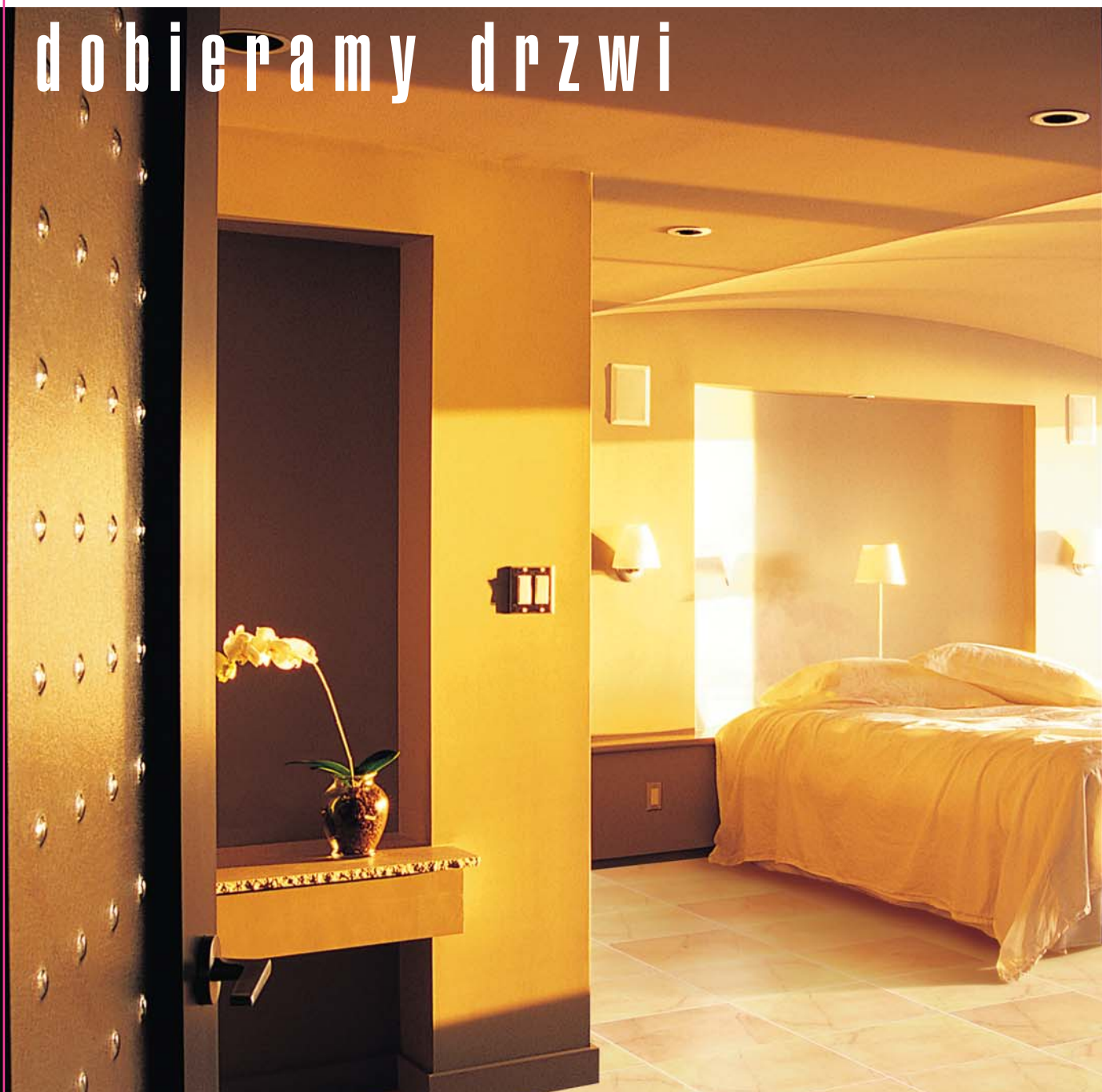


trwały stan przejściowy

dobieramy drzwi



fot. Nowa Gała

Otwierają się i zamykają, zdarza się, że trzasną – to właśnie drzwi pracują w domu najczęściej. Do tego chronią przed intruzami lub, zwyczajnie, przed codziennym domowym harmidrem. Dzielą, ale też łączą przestrzeń. Wreszcie – mogą ją efektownie ozdobić. Dlatego warto je wybrać starannie.



fot. Interdoor

1

Wykańczając wnętrza, tworzymy pewien kanon estetyczny, który prawdopodobnie pozostanie niezmienny przez lata. Należą do niego kształtujące przestrzeń ścianki działowe, posadzki i okna, a także – drzwi. Wprawdzie wymiana samego skrzydła to niewielki ambaras, ale już ościeżnicę (zwaną framugą) wymienić trudniej; nie da się przy tym uniknąć kłopotliwego pylenia. A poza tym – po co nam w domu rewolucja? Wybierzmy drzwi raz a dobrze.

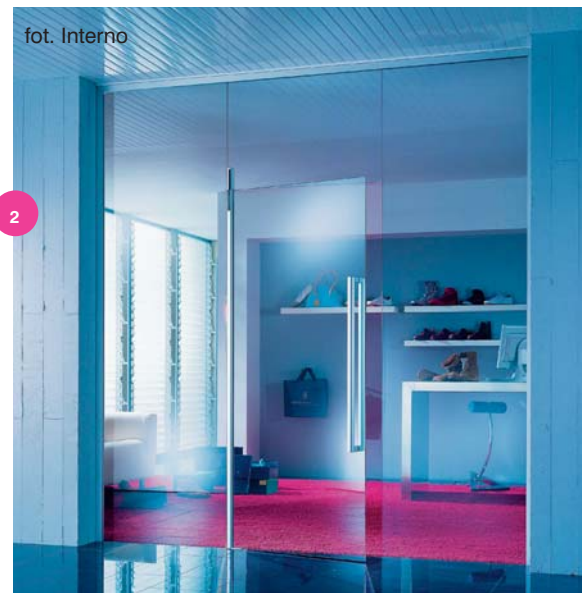
Zadanie jest o tyle proste, że zwykle wcześniej pojawiają się okna i pomysły na podłogi, czyli – estetyczne punkty odniesienia. Z odcieniem posadzki drzwi mogą wyraziście kontrastować, wtedy jednak powinny być

utrzymane w tonacji podobnej do okien. Inny wariant to wspólny ton dla drzwi i podłóg – wtedy można sobie pozwolić na silny kontrast pomiędzy nimi a oprawą okien. Ale kolory to zaledwie pierwszy krok. Kolejne zadania to dobór cech użytkowych i stylu.

Drzwi mogą podzielić przestrzeń, szczelnie separując pomieszczenia, ale mogą też stać się granicą umowną, półprzepuszczalną, nie tak rygorystyczną. Materiał wykonania decyduje o stopniu ich izolacyjności akustycznej, a także cieplej (to ważne w przypadku drzwi zewnętrznych). Wreszcie stylistyka, czyli zewnętrzne ukształtowanie, faktura i odcień powierzchni skrzydła. A także detale – od klamki po zawiasy. Co wybrać?

fot. Interno

2



fot. Sapeli

3



- 1 **Jak mebel.** Drzwi dobrane w opozycji kolorystycznej do posadzki, ścian, ram okiennych, a nawet umeblowania. Złamanie zasady pokrewieństwa może dać doskonały efekt. Potrzeba tu jednak wiele intuicji
- 2 **Być albo nie być.** Przestrzeń bez podziałów; szklane drzwi na pół ściany tworzą tylko umowną granicę. Na specjalne okazje polecamy roletę lub zasłonę
- 3 **Przegroda dekoracyjna.** Ozdobny wariant przeszklonych drzwi przesuwnych: intarsje drewnianej ramy i drobny deseń na szybach dodają im lekkości

Wejście w nową erę

Paleta drzwi o nowoczesnym wzornictwie jest dziś bardzo bogata. Wykonuje się je z drewna, laminowanych, fornirowanych lub obijanych blachą płyt drewnopochodnych, tworzywa sztucznego, stali i szkła. Popularne są modele łączące różne materiały, np. okleinowane kilkoma gatunkami forniru – takie drzwi są bardzo dekoracyjne, dlatego wymagają stonowanego tła. Najprostsze „monolityczne” formy łatwo z kolei dopasować do każdej aranżacji. Wystarczy odpowiednio dobrać zawiasy i klamki, które natychmiast precyzyjnie określą styl.

Linie wzornicze to zwykle jeden model drzwi w kilku wariantach: pełnym, przeszklonym z jedną dużą lub kilkoma małymi szybkami, z pojedynczymi wstawkami ze szkła lub z otworami wentylacyjnymi – do łazienki i pralni. Można je dobrać w zależności od potrzeby izolacji wizualnej i dźwiękowej. Inna będzie w gabinecie i sypialni – pokojach z założenia intymnych i zacisznych, inna zaś w kuchni, jadalni i salonie; nawet jeśli mamy w tej strefie drzwi, zwykle poszukujemy w niej kontaktu z rodziną.

4 Na każdą kieszeń. Od lekkich drzwi okleinowanych, przez trwalsze i droższe, drewniane, aż po najkosztowniejsze, niesłychanie dekoracyjne – w postaci zdobionej tafli szkła. Te ostatnie będą dobrze wyglądały w salonie urządzonej w tonie nowoczesnej klasyki, ale ciekawiej wyobrazić je sobie w łofcie o surowych betonowych ścianach – tam naprawdę zabłyszczą urodą

5 Urok biżuterii. Nowoczesne klamki są jak markowe buty – dopiero one czynią strój kompletnym. Uchwyty wykonuje się najczęściej z satynowanej lub chromowanej stali, ze szkła lub szlachetnych tworzyw. Pamiętajmy: zawiasy muszą się do nich dopasować!

6 Pełna gama. Drzwi z kolekcji Livorno, z okleinowanej lub malowanej płyty MDF, można zamówić w fornirze naturalnym lub w okleinie drewnopodobnej, a także w jednym z... 1000 kolorów

Invado

Interdoor

Villa Glass Studio

Dewro

Interno

Europal

Interdoor

DLH





fot. Pol-Skone

7

7 Wszystko w rodzinie. Pełne i przeszklone drzwi z jednej kolekcji – Intersolid, pozwalają uniknąć syndromu szkolnego korytarza; ich różnorodność urozmaica wnętrze. Ramę z klejonki sosnowej obłożonej płytą MDF ozdabia naturalna okleina w jednym z kilkudziesięciu odcieni. Wśród nich tak ciekawe, jak limba, korał, oliwka, topaz czy cappucino...

8 Detal na wagę złota... ale też brązu, mosiądzu albo miedzi – kolorów w aranżacji stylowej bardziej uprawnionych, niż inne. Mile widziane wstawki ceramiczne i z gatunkowej masy. Gorąco pożądane – kryształowe szkło

9 Dworkowo, pałacowo. Kolory i wzory do każdego stylowego wnętrza, materiały – najrozmaitsze. Z zasady drewno urzeka tu niemaskowanym usłojeniem; wyjątkiem jest nieskazatelnie biały lakier. Największy smaczek to szybki; zadbajmy, by były fazowane – takie z powodzeniem udają stary kryształ, a w słoneczne dni zapewnią wnętrzu mieniące się, pryzmatyczne rozkłaski



fot. Interno



fot. Europal



fot. Pol-Skone

fot. Dewro

9

Dawne nie przemija

Tradycyjnie i wystawnie „oprawione” wejście może być dla gospodarza powodem do dumy. W starych kamienicach do dziś zachwyca zachowana stolarka: przeszklone skrzydła, sztukaterie ozdobnych ram, naświetla sięgające podniebnych sufitów. To przyjemności wybrańców; innym miłośnikom klimatu dawnych epok pozostają współczesne substytuty.

Tu najbardziej liczy się naturalność. Do niedawna do tego miana mogło aspirować jedynie drewno, technologie wykończeniowe zrobiły jednak milowy krok do przodu. Dzisiejsze forniry to powłoki niemal niezniszczalne i bardzo estetyczne – mogą oszukać nawet wprawne oko. Z bliska najmniej autentycznie będą wyglądały drzwi ubrane w okleinę drewnopodobną. Z pewnością za to będą najtańsze – to dobry pomysł dla tych, którzy lubią zmiany i aranżacyjne „maskarady”.



fot. Budmax

fot. Garffen



fot. Budmax



fot. Budmax



10 Eklektycznie.

Te drzwi nie chcą potulnie wkomponować się w tło – walczą o prymat z pozostałymi elementami wystroju. Wdzięk dodaje im oryginalna forma przeszkleń. Takie wzory dobrze odnajdują się w domach urządzonych swobodnie, bez ścisłej stylistycznej dyscypliny

11 Na pograniczu. Pomiedzy zdobną tradycją a chłodną nowoczesnością mieści się obszerny przedział modeli uniwersalnych. Są jak formy amorficzne – wymowę nadają im detale i elementy otoczenia. To najlepsza propozycja dla tych, których kusi wiele trendów jednocześnie

12 Proste niebanalne. Piękne wnętrza to także dobry detal. A dobry detal to dobry projekt. Komu zależy na doskonałym efekcie wnętrzarskim, ten nawet wyboru klamek nie pozostawia przypadkowi. Nowoczesne działają gładko i bezszelestnie, nie rozsypują się też – jak kiedyś – po roku

Kurs

wygodnego kursowania

Jeśli zaczynamy budowę domu albo szykujemy się do remontu – takiego generalnego, który nie oszczędza ścianek działowych – mamy wyjątkową okazję udoskonalić domowe rozwiązania komunikacyjne. Ważne, by decyzje podejmować na etapie, gdy ściany i otwory można jeszcze przesuwać; później pozostanie nam kosmetyka, choć i jej warto poświęcić trochę czasu.

Po pierwsze – funkcjonalność. Sprawdźmy, czy drzwi podczas otwierania nie kolidują ze sobą. W projektach zdarzają się takie błędy. Czasem wystarczy przesunąć otwór drzwiowy, niekiedy jednak przestrzeni jest zbyt mało; wówczas warto pomyśleć o drzwiach przesuwanych (ale takie wymagają odpowiednio dużo miejsca na ścianie, na którą zachodzą) lub harmonijkowych (one z kolei po otwarciu zawężają światło przejścia). Można też zmienić sposób montażu drzwi – mogą otwierać się na zewnątrz lub do środka pomieszczenia, a także na prawą lub lewą stronę. Najlepiej, gdy otwierają się „na ścianę” – wtedy nie zasłaniają wnętrza

pokoju, zapraszając do wejścia. Warto jednak mieć za nimi co najmniej pół metra miejsca na półki, regał, lub płytką szafę. Jedynie w łazience i toalecie nie mamy swobody wyboru – tu drzwi ze względów bezpieczeństwa muszą otwierać się na zewnątrz.

Ukształtowanie drzwi może mieć wpływ na odbiór przestrzeni: wyższe niż typowe (205–210 cm) podwyższą wizualnie zbyt niski salon (a). Najbardziej spektakularny efekt zapewni oczywiście skrzydło sięgające sufitu, jednak będzie znacznie droższe (trzeba je wykonać na zamówienie), a ponieważ dla zachowania proporcji powinno być także odpowiednio szersze, nie będzie wygodne w użyciu. Można wtedy rozważyć rezygnację z drzwi lub poszerzenie

otworu na tyle, by zmieściły się w nim przeszklone drzwi składane – potrójne lub nawet poczwórne (b). Efekt przestrzenności zapewnią nam nieotwierane naświetla umieszczone nad ruchomymi skrzydłami.

Pamiętajmy też, że z pomocą drzwi można dzielić i łączyć przestrzeń. W tej roli najlepiej sprawdzą się drzwi przesuwane, chowane w ścianie (c) – to doskonały pomysł nawet do niedużego mieszkania. Na etapie projektu można takie rozwiązanie zaplanować bez utraty metrażu; jeśli ściany już stoją, trzeba będzie wykonać dla drzwi specjalną kasetę w suchej zabudowie szkieletowej.

Sprawdźmy też, którym pomieszczeniom grozi niedoświetlenie. Można tam zamontować drzwi szklane lub przeszklone w części albo też w poszerzonym otworze osadzić drzwi z bocznym bądź górnym naświetlem. Pozwoli nam to zachować minimum komfortu w ciemnym holu czy sieni (d).

